

## Kronika Krakowska | W naszym mieście

# Kraków będzie się starzeć

## SPÓŁECZEŃSTWO. Na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 52 emerytów; rozpoczyna się akcja „Miejsce przyjazne seniorom”.

W Krakowie mieszka 143 tysiące osób po 60. roku życia. To 19 proc. wszystkich mieszkańców. Według prognoz demograficznych miasto coraz bardziej będzie się starzeć, w 2030 roku starsze osoby stanowiąć będą 30 proc.

Wczoraj podpisane zostało porozumienie w sprawie akcji „Miejsce przyjazne seniorom”, której organizatorem jest województwo małopolskie i gmina Kraków. Jej celem jest promowanie miejsc, w których dobrze czują się starsi ludzie: kawiarni, sklepów, instytucji kulturalnych, edukacyjnych, rekreacyjnych, użyteczności publicznej i innych. Może je zgłosić grupa 10 osób, instytucje, organizacje pozarządowe. Propozycje zbierane są do końca października tego roku, w grudniu odbędzie się wręczenie certyfikatów. – To powinno być miejsce spo-

kojne, bez dymu papierosowego, otoczone zielenią – mówi Barbara Bzdrega, jedna z krakowskich senierek.

Zgodnie z regulaminem akcji takiej miejsce powinno posiadać ofertę specjalnie skierowaną do osób starszych i rozbudowywać ją. Ważne jest także, aby jego właściciele umieli dotrzeć do jak najszerszego grona seniorów z ofertą, wprowadzać zniżki i rabaty dla osób starszych. Pod uwagę będzie brana także architektura i wyposażenie dostosowane do osób starszych.

Decyzję o przyznaniu certyfikatu podejmie kapituła, która jest dostępna dla turystów. Na murze obserwujemy rysę, która się powiększa przy długotrwałych opadach. Jak tłumaczy, mur trzymający podstawę kopca działa jak waniek, woda zza niego za wolno

łu Spraw Społecznych i organizacji działających na rzecz seniorów.

W Krakowie z roku na rok wzrasta liczba osób starszych. Już teraz na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 52 emerytów. Te proporcje będą się w najbliższych latach zwiększać na korzyść seniorów.

O tym, że cały Kraków jest dla nich miejscem przyjaznym zapewnia wiceprezydent Elżbieta Łęcznarowicz. – Mam siedem uniwersytetów dla starszych osób, portal dla osób w tym wieku, organizujemy spotkania i szkolenia – mówi Elżbieta Łęcznarowicz.

Na utworzonej przez Urząd Miast stronie www.dlaseniora.krakow.pl zamieszczane są informacje na temat zajęć dla starszych osób, klubów seniora, swoje dane publikuje tam także ZUS.

# Sezon na rozkopanie Rynku Głównego?

## KONTROWERSJE. Do właścicieli niektórych kawiarni znajdujących się wokół płyty Rynku Głównego dotarła właśnie informacja o rozpoczęciu robót drogowych wokół Rynku. Niektórzy obawiają się, że wystraszy to część klientów.

– Poinformowano nas, że wokół Rynku będzie układana linia światłowodowa. Do rozkucia jezdni z pewnością potrzebne będą młoty pneumatyczne. I to wszystko kilka lat po remoncie płyty Rynku. Na dodatek w czerwcu i lipcu, czyli w szczycie sezonu, a nie np. w marcu – mówi pan Marek, jeden z właścicieli lokali. – Będzie hałas i kurz, co już odstraszy nam część klientów; być może także utrudni dostęp do lokali.

Tomasz Popiołek, dyrektor Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa (który zarządza Rynkiem) powiedział nam, że nie przewiduje się, by roboty ingerowały w teren zajmowany przez kawiarniane ogródki.

Michał Pyclik z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu przyznaje, że prace rozpoczną się w czwartek (26 maja): – Teoretycznie planowane są do 10 lipca, ale chcemy, by wszystko zakończyło się jeszcze w czerwcu. Przez podziemia Rynku, a dokładnie Sukiennic, w tym m.in. Wielką Wagę, przechodzi kabel teletechniczny. Musi on zostać stamtąd przełożony, by Telekomunikacja miała do niego dostęp, gdyż obecnie kable znajdują się m.in. w części podziemnego muzeum. Już wcześniej przygotowywany był projekt przełożenia kabla, ale złożone zostały do niego uwagi i trzeba było wprowadzić zmiany; konieczne też były dodatkowe uzgodnienia. Z tego po-

wodu nie udało się wcześniej podjąć prac.

Roboty mają być prowadzone na połowie Rynku – na odcinku między ulicą Sienną a Szewską. Michał Pyclik dodaje, że etapami, by od razu nie rozkopywać jezdni na całej długości (odcinki – ul. Grodzka – Sienna, Grodzka – Bracka, Bracka – Wiślna i Wiślna – Szewska). – Teren budowy będzie ogrodzony i zabezpieczony – zapewnia przedstawiciel firmy RDM Śródmieście, która ma wykonywać prace drogowe.

## – Będzie hałas i kurz, co odstraszy nam część klientów; w sezonie – mówi właściciel kawiarnianego ogródka

W ZIKiT podano nam, że wykop będzie miał około 1,2 metra szerokości, a roboty związane bezpośrednio z układaniem kabla finansować będzie Telekomunikacja. – Gmina płaci za odtworzenie nawierzchni (przy okazji może zostać poprawiona w kilku miejscach); wstępnie szacujemy te koszty na ponad 100 tysięcy złotych – informuje Michał Pyclik.

Dodajmy, że na Rynku Głównym już od kilku tygodni trwają też prace przy uszczelnianiu fontanny, by woda nie dostawała się do podziemnego muzeum. Teren ogrodzony jest metalowym płotem. Teraz dojdą kolejne. (J.ŚW)

janusz.swies@dziennik.krakow.pl

# Cały kopiec dla turystów

## ZABYTKI. Zakończyło się podstawowe ratowanie kopca Kościuski, uszkodzonego podczas wiosennych ulew i powodzi. Na wykonaniu remontów ścieżek i podstawowego odwodnienia nie może się tu jednak skończyć. Potrzebne są dalsze prace.

Za 260 tys. zł, które przekazał Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, wykonane zostały prace zabezpieczające kopiec po zeszłorocznej powodzi. Ratowano alejki z kostki, biegnące po południowej stronie kopca. Po powodziach były splekane, poobrywały się, straciły właściwy kąt nachylenia i woda zamiast do odwodnienia spływała na skarpę, powodując nadmierną wilgotność skarp. Z 750 m całości ścieżek naprawianych było 250 metrów. Zrobione też zostało odwodnienie spod ścieżek. Poza tym zajęto się przełożeniem kostki na platformie widokowej i poprawieniem splekanej balustrady. Platforma przechyla się lekko w stronę miasta – w dalszym

etapie remontowania kopca należałoby ją wypoziomować.

Od czasu powodzi kopiec zwiedzało się w ograniczonym zakresie, zniszczone fragmenty były odgrodzone. Teraz cały jest dostępny dla turystów. – Przeprowadzone prace zabezpieczające to bardziej prace kosmetyczne, pozwalające na puszczenie ruchu turystycznego ze wszystkich stron – podkreśla

Leszek Cierpiałowski, dyrektor biura Komitetu Kopca Kościuski. – Nie ma odwodnienia kopca z jego wnętrza, brakuje odwodnienia podstawy kopca i zabezpieczenia muru oporowego. Na murze obserwujemy rysę, która się powiększa przy długotrwałych opadach. Jak tłumaczy, mur trzymający podstawę kopca działa jak waniek, woda zza niego za wolno

odpływa. – Będziemy się starać o pieniądze na badania, które dadzą odpowiedź, jak zapobiec katastrofie. Zakres badań pomoże nam określić Państwowy Instytut Geologiczny – mówi Leszek Cierpiałowski.

Przypomina, że wielki remont kopca sprzed blisko 10 lat był ograniczony do strony północnej, bo uznano, że południową (która łatwo się osuszy) wystarczy wzmocnić siatkami. Po stronie północnej są wpuszczone w skarpe specjalne kosze z przesiąkliwym kruszywem, które umacniają zbocze, a woda z nich szybko odpływa. Takie same powinny się pojawić i po drugiej stronie. – Gdy będziemy mieć wyniki badań, powstanie projekt potrzebnego remontu – kwituje Leszek Cierpiałowski. (MM)

Wchodzący na kopiec kupują teraz bilet za 10 (normalny) lub 8 zł (dla uczniów, studentów i emerytów). To bilet zintegrowany, pozwalający także na obejrzenie pięciu tutejszych wystaw. (MM)



## Z KRONIKI WYPADKÓW

**W MICHAŁOWICACH**, na drodze krajowej nr 7, ciężarówka poturcjała 64-letniego mężczyznę (który wszedł na jezdnię wprost pod pojazd); w wyniku odniesionych obrażeń mężczyzna zmarł. **W BALICACH** policjanci zatrzymali 60-letniego rowerzystę; miał prawie 2 promile alkoholu.

**NA OS. PIASTÓW** samochód potrącił przechodnia, który doznał obrażeń ciała. Kierowca odjechał z miejsca wypadku. **NA RONDZIE** Dywizjonu 308, w zderzeniu dwóch samochodów, jedna osoba została ranna. Do zderzenia doszło także na ul. Dzielskiego; jedna osoba odniosła obrażenia.

**POLICJA DROGOWA** interweniowała, do godzin wieczornych, w Krakowie i w powiecie krakowskim w sześciu wypadkach oraz w 37 kolizjach, ponadto zatrzymała trzech nietrzeźwych kierowców. (J.ŚW)

# Bezpłatny Przylądek Dobrej Nadziei

**PAMIĘĆ.** Idea, by rok 2013 był Rokiem Zygmunta Nowakowskiego zyskuje coraz większe poparcie. Kolejnym elementem popularyzacji postaci i dokonani wielkiego krakowianina jest wydanie tematycznego pisma.

„Przylądek Dobrej Nadziei” to nowy tytuł, który od dziś będzie można bezpłatnie otrzymać w Krakowie. Odwołuje się on do książki, pod tym samym tytułem, która według wielu osób jest pozycją, bez znajomości, której nie można nazywać się prawdziwym krakowianinem. Pierwszy numer, w nakładzie 5 tys. egzemplarzy, został wczoraj wydrukowany. – Pierwsze egzemplarze będą rozłożone na

trybunach stadionu Cracovii, która zmierzy się dzisiaj z Jagiellonią Białystok. Ten numer ma profil sportowy i mówi o dokonaniach Zygmunta Nowakowskiego właśnie w tej dziedzinie – opowiada dr Paweł Chojnacki, inicjator całego przedsięwzięcia. Jak dodaje, kolejne numery będą traktowały o zasługach Zygmunta Nowakowskiego na polu krakowskiego teatru, literatury czy działań na rzecz pomocy i ochrony zwierząt.

Wśród pierwszych instytucji, które poparły ideę Roku Zygmunta Nowakowskiego jest „Dziennik Polski” oraz Cracovia – Należy podkreślić, że nasz pomysł zgodnie poparty nie

tylko klub i Rada Seniorów, ale przede wszystkim sympatycy i kibice. Chcemy, by ta wielka postać na powrót zaistniała w świadomości krakowian, gdyż ze względu na ogrom zasług bez wątpienia na to zasługuje – mówi dr Paweł Chojnacki. Twierdzi także, że Zygmunta Nowakowski to prawdziwy renesansowa postać XX wieku, której wymazanie z pamięci to echo propagandy komunistycznej.

Osoby zainteresowane otrzymaniem bezpłatnego numeru „Przylądka Dobrej Nadziei” mogą go odebrać na portierni siedziby „Dziennika Polskiego” przy ulicy Wielopole 1. (WARS)

# Sushi i motocykle nocą w bibliotece



**WYDARZENIE.** „Japońską noc w bibliotece” urzęda w najbliższy piątek (27 maja) Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego.

Impreza rozpocznie się o godz. 13 – w Japonii rzeczywiście wtedy będzie już wieczór. Biblioteka będzie czynna tego dnia do godz. 22.15, oferując bogaty program.

Miejsce imprezy – UP, ul. Podchorążych 2. W programie znalazły się m.in.: wykłady („Architektura bibliotek w miastach informacyjnych”, „Kino japońskie”, „Tokio: stolica kraju kwitnącej wiśni czy panel poświęcony pop-kulturze japońskiej), lekcje języka japońskiego i pokazy: aikido, ubierania kimon i układania ikebany. Będzie można poznać historię motocykli (o godz. 16). Na chętnych będą czekały warsztaty: sushi (oczywiście nie zabraknie degustacji), origami, kaligrafii oraz nauka jedzenia pałeczkami. Dodatkowe atrakcje to m.in. pokaz skuterów japońskich, wy-

pał w pięciu japońskim, gry komputerowe i planszowe czy konkurs haiku. Do obejrzenia będzie też wystawa zdjęć poświęconych ogrodów japońskim. Z kolei na godz. 21.15 planowany jest występ chóru „Educatus” i orkiestry SOKUP, który zamknie imprezę.

Podczas „Japońskiej nocy...” (od godz. 13 do zakończenia) będzie trwała zarządzana przez bibliotekę UP abolicja dla czytelników, którzy spóźniają się z oddaniem książek. Zostaną im anulowane kary. Jak powiadają organizatorzy imprezy, zamiast je zapłacić, spóźnialscy czytelnicy – jak i każdy chętny – będą mogli przekazać datki na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Japonii (zbiórka poprowadzi Centrum Sztuki Japońskiej Manggha).

Honorowy patronat nad imprezą objęli: Ambasada Japonii w Polsce i rektor UP prof. dr. hab. Michał Śliwa. Patronem medialnym jest „Dziennik Polski”.

(MM)